

JOANNA GARBAL

ur. 1932; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, rodzina, matka, ojciec, praca ojca

Najbliższa rodzina

Nazywam się Joanna Maria w tej chwili Garbal z domu Saniewska. Urodziłam się 7 kwietnia 1932 roku w Puławach na ulicy Piłsudskiego. Byłam chrzczona w kościółku na górze, rodzice moi tam brali ślub. Tatuś był adwokatem, po przejściu na emeryturę sędziowską, miał kancelarię adwokacką, w której szkolił aplikantów. Żyliśmy tu bardzo sobie szczęśliwie we trójkę, jestem jedynaczką. Mieliśmy trzy domy w Puławach. [Tata nazywał się] Bernard Maria Saniewski, a mama Stanisława Saniewska z Adachów. Moja mama się wywodziła z Janowic, to za Janowcem taka maleńka miejscowość. [Tata urodził się w] Stanisławowie, uniwersytet kończył w Berlinie. Znał świetnie kilka języków: niemiecki tak jak polski, francuski, włoski i łacinę. Jego pierwsza żona doskonale znała język francuski, ponieważ bardzo często spędzali wakacje na Riwierze Francuskiej. Mama mi opowiadała, że przypadkiem poznała mojego ojca jako wojskowego. Jechał na koniu w Puławach, [a] mama pracowała w Syndykacie wtedy i brała wodę ze studni. Tata zobaczył, że mama dźwiga tą wodę, zszedł z konia i pomógł jej tą wodę przynieść. [Tata] miał żonę, [ale] bardzo szkoda mu było mamy, bo ciężko pracowała i zaproponował jej, czy by nie mogła być do towarzystwa dla jego pierwszej żony. Dzieci nie mieli z pierwszego małżeństwa. Mama się zgodziła i przy mamusi mojej żona jego zmarła, pierwsza. [Nazwisko taty] zostało zmienione, bo Spanier się nazywał, to było jego rodowe nazwisko, [ale] stwierdził, że to nie jest polskie nazwisko. Wtedy akurat jego aplikant, który się nazywał Sagan też postanowił [zmienić]. On zmienił na Wirski, a tatuś zmienił na Saniewski. Myśmy mieszkali w oficynie, [ona była] piękna, nowoczesna, piętrowa, skanalizowana, przepiękne były meble. [Tata] miał emerytury 1280 złotych, przed wojną, plus [zarobki z] kancelarii adwokackiej. Pomagał całej rodzinie mojej mamy. Całą rodzinę utrzymywał. Mama była z bardzo biednej rodziny. Bardzo dużo pieniędzy [przeznaczał na] pomoc bratu, chociaż brat był jeszcze bardziej wykształcony niż on, bo miał doktorat z prawa. Jednak nie powiodło mu się w życiu, ożenił się z aktorką Niemką. Ona wiecznie wyjeżdżała, on może z zazdrości, tam

sobie popijał i zmarł w [19]37, czy [19]38 roku. Tatuś bardzo rozpaczał, jedyne go brata miał.

Data i miejsce nagrania	2003-12-11, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"